

Sygn. akt IV Ka 880/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IV Karny- Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: st. prot. sąd. M. K. (1)

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. M. K. (2)

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 r.

sprawy **M. M. (1)** oskarżonego o popełnienie czynów z art. 278 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 4 maja 2017 roku, sygn. akt VIII K 523/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 złotych i wymierza opłatę za drugą instancję w kwocie 180 złotych.

L. M.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. wyrokiem z dnia 4 maja 2017 roku, sygn. akt VIII K 523/16 uznał oskarżonego **M. M. (1)** za winnego popełnienia przestępstwa;

- z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 275 §1 k.k. w związku z art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 11 §3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- ciągu przestępstw z art. 286 §2 k.k. i z art. 13 §1 k.k. w związku z art. 286 §2 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 286 §2 k.k. i art. 91 §1 k.k. wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 §1 k.k. i art. 85 a k.k. i art. 91 § 2 k.k. orzeczone kary połączono i wymierzono podsądnemu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 §1 k.k. nałożono na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 100 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego M. M. (1)** składając apelację. Skarżący zarzucił orzeczeniu błędne ustalenia faktyczne, a także naruszenie przepisów postępowania.

Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie podsądnego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1) nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał jego winę w zakresie przypisanych mu przestępstw. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest wnikliwa i nie wykazuje żadnych błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów chronionej art. 7 k.p.k. Przedmiotem rozważań Sądu były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwnie. Wszystkie te dowody zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 2, 4 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. Uzasadnienie wyroku odpowiada zaś wymogom art. 424 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł również jakichkolwiek uchybień w przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleniach faktycznych. Wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zostały ujawnione i prawidłowo przeanalizowane. W ocenie Sądu odwoławczego podważanie ustaleń Sądu Rejonowego przez autora apelacji sprowadziło się zaś jedynie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, i jak wynika z uzasadniania apelacji opierało się zasadniczo na innej i - co należy podkreślić - jednostronnej ocenie zebranego materiału dowodowego. Skuteczne podważanie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do dokonania własnej odmiennej oceny materiału dowodowego przez stronę apelującą, lecz powinno polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy, czego jednak w ocenie Sądu odwoławczego nie uczynił apelujący.

Na to, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu przestępstw wskazują między innymi zeznania pokrzywdzonego W. N.. Ocena ujawnionych dowodów utrzymuje się w granicach sądowej swobody oceny dowodów. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ocenę wypowiedzi procesowych W. N.. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił je jako wiarygodne i na ich podstawie odtworzył stan faktyczny w sprawie. Pokrzywdzony jest dla oskarżonego osobą obcą. Nie miał on żadnego powodu, aby pomawiać go o zachowania, które nie miało miejsca.

Niespójności w jego zeznaniach wskazane przez obrońcę nie zmieniają powyższego rozumowania. Prawdą jest, że świadek podczas składania zawiadomienia o popełnieniu w dniu 7 marca 2016 roku przestępstwa zeznał, że dokumenty wraz z telefonem zostały mu skradzione podczas jazdy tramwajem (k.4). Składając kolejne oświadczenia dowodowe w dniu 17 marca 2016 roku oznajmił zaś, że do kradzieży doszło na terenie budowy i wskazał dokładnie w jakim miejscu i okolicznościach. Obrońca dyskredytując wiarygodność zeznań świadka stara się nie zauważyć, że pokrzywdzony zmieniając treść swoich zeznań, co do okoliczności utraty dokumentów oraz telefonu, szczegółowo i logicznie wyjaśnił powody tej zmiany. Racjonalnie wytłumaczył, że przeanalizował zachowanie podsądnego i doszedł do wniosku, że do kradzieży jego dokumentów oraz telefonu musiało dojść gdy przebywał w toalecie na terenie budowy.

Niczego w ocenie oświadczeń dowodowych tego świadka nie zmieniają różnice w podawanej przez niego kwocie jaką żądał oskarżony za zwrot skradzionych mu przedmiotów. Uwzględnić trzeba, że składał on swoje zeznania na rozprawie głównej w dniu 22 listopada 2016 roku, a zatem ponad 9 miesięcy od daty popełnienia przestępstw. W takiej sytuacji mógł pomylić wysokości tych kwot.

Sąd Okręgowy nie podziela zastrzeżeń skarżącego wobec opinii biegłych psychiatrów i psychologa. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie ocenił wskazaną opinię jako rzetelną, fachową, a przez to przydatną dla ustaleń faktycznych. Krytykowaną przez autora środka odwoławczego, opinia biegłych spełnia kryteria art. 201 k.p.k., którymi winna charakteryzować się taka ekspertyza i stanowi pełnowartościowy dowód w sprawie. Co istotne, obrońca, a także oskarżony przed zamknięciem przewodu sądowego, znając treść opinii, nie wnosili o przeprowadzenie dodatkowej

opinii biegłych psychiatrów, czy psychologa, bądź odebranie uzupełniających oświadczeń dowodowych od autorów opinii na rozprawie głównej (k.173).

Obrońca ma rację, że w pewnych sytuacjach długotrwałe uzależnienie od alkoholu, narkotyków, czy dopalaczy może skutkować wyłączeniem bądź ograniczeniem poczytalności. Jednakże w realiach niniejszej sprawy nie mamy do czynienia z taką sytuacją.

Autorzy opinii opierali się na dokumentacji medycznej obrazującej historię leczenia M. M. (2). Badając oskarżonego uwzględnili to, że oskarżony jest osobą nadużywającą dopalaczy, i narkotyków, jak również to, że leczył się odwykowo. Wynika to wprost ze strony 2 pisemnej opinii zawierającej charakterystykę rozmaitych uzależnień podsądnego, jak również dane z wywiadu psychologicznego. Te części opinii zawierają skrupulatny opis historii chorobowej podsądnego. Ekspert zwrócił uwagę, że nadużywanie alkoholu, dopalaczy i narkotyków doprowadziło do rozwinięcia się u podsądnego uzależnienia mieszanego. Uwzględniając to w konkluzji swojej opinii jednoznacznie uznali, że mimo uzależnienia mieszanego oskarżony nie działał w warunkach poczytalności ograniczonej, czy niepoczytalności. Należy dodać, że ustalone w sprawie zachowanie oskarżonego jawi się jako wyrachowane i przemyślane. W sposób metodyczny starał się realizować swój przestępczy plan polegający na wyłudzeniu pieniędzy od oskarżonego. Taki sposób działania oskarżonego wspiera rozumowanie biegłych.

Powyższej opinii nie dyskredytuje to, że została sporządzona rok po zakończeniu przez podsądnego leczenia odwykowego. W wielu opiniach biegli diagnozują kondycję psychiczną oskarżonych, którzy w różnych okresach swojego życia nieraz dalekich od czasu popełnienia zarzucanego przestępstwa przechodzili, czy kończyli pomyślnie leczenie odwykowe. Zasadnicze znaczenie ma to, czy eksperci uwzględniają tę okoliczność w podjętych czynnościach badawczych. Tak jak już podkreślono, zarówno długoletnie uzależnienia oskarżonego, jak i zakończone przez niego leczenie były znane biegłym i uwzględniane w ich badaniach.

Sąd II instancji nie znalazł żadnych podstaw, aby reformować wymiar sankcji karnych orzeczonych wobec M. M. (1). Rażąca niewspółmierność kary ma miejsce wówczas, gdy orzeczona kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy- gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (vide: wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz.60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karą dotychczas wymierzoną nazwać by można niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r. II KRN 198/94).

Zdaniem Sądu odwoławczego, kary bezwzględne pozbawienia wolności wymierzone przez Sąd Rejonowy w punktach 1,2 stanowią sprawiedliwą odpłatę za zło wyrządzone pokrzywdzonemu. Odpowiadają one stopniowi społecznej szkodliwości czynów oraz zawinienia oskarżonego, realizując zadania z zakresu prewencji generalnej i indywidualnej. Dopuścił się on przestępstw o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Istotną okolicznością obostrzającą jest to, że był on już uprzednio karany i to za popełnienie groźnych przestępstw. Osądzona przez Sąd Rejonowy działalność przestępcza dowodzi, że oskarżony nie wyciągnął z uprzednich skazań żadnych wniosków. Wobec tego rodzaju sprawców należy sięgać po sankcje karne o charakterze izolacyjnym.

Sąd Rejonowy orzekł również sprawiedliwą karę łączną w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności. Prawidłowo wykluczono ukształtowanie kary łącznej wedle zasady absorpcji. Zasada absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej może być zastosowana, gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami zachodzi bliski związek przedmiotowy i podmiotowy, a przesłanka prognostyczna pozwala na stwierdzenie, że kara łączna w wysokości najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych jest wystarczającą oceną zachowania się sprawcy (vide: wyrok SA w Gdańsku w wyrok z 3 I 1997 r., II Aka 321/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 7-8). Z reguły popełnienie dwóch lub więcej przestępstw jest natomiast czynnikiem prognostycznym przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji (vide: wyrok SA w Warszawie w wyrok z 12 VII 2000 r., II Aka 171/00, OSA 2001, nr 1). Sąd Rejonowy

te czynniki starannie uwzględnił, wymierzając karę łączną w wysokości wyższej od najsurowszej z wymierzonych kar jednostkowych.

Również pozostałe rozstrzygnięcia jako odpowiadające prawu zostały zaakceptowane przez Sąd Okręgowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

1. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 złotych i wymierzył opłatę za drugą instancję w kwocie 180 złotych.

SSO Leszek Matuszewski